XXXIV Poniedziałek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (*?k* 21,1-4): Gdy podniósł oczy, zobaczył, jak bogaci wrzucali swe ofiary do skarbony. Zobaczył też, jak uboga jakaś wdowa wrzuciła tam dwa pieniążki, i rzekł: «Prawdziwie powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła więcej niż wszyscy inni. Wszyscy bowiem wrzucali na ofiarę z tego, co im zbywało; ta zaś z niedostatku swego wrzuciła wszystko, co miała na utrzymanie».

«Z niedostatku swego wrzuci?a wszystko, co mia?a na utrzymanie»

Rev. D. Àngel Eugeni PÉREZ i Sánchez
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, jak i w czasach Jezusa dewoci —i tym bardziej "profesjonaliści" religii— możemy czuć się kuszeni czymś w rodzaju duchowej obłudy przejawiającej się w próżnych postawach uzasadnionych przez fakt, że czujemy się lepsi niż inni: z jakiegoś powodu jesteśmy wierzący, praktykujący...czyści! Przynajmniej na poziomie naszej świadomości, może czasem tak się czujemy; jednak bez "pokazywania, że się modlimy", a tym bardziej bez "pożerania czyjejś własności".

W jasnym przeciwieństwie do nauczycieli prawa, Ewangelia przedstawia nam prosty, nieznaczący gest wdowy, który wzbudził podziw Jezusa: «Przyszła też jedna uboga wdowa i wrzuciła dwa pieniążki, czyli jeden grosz» (Mk 12,42). Wartość darowizny była praktycznie zerowa, ale decyzja tej kobiety była godna podziwu, heroiczna: oddała wszystko co miała.

W tym akcie, Bóg i inni wysunęli się ponad jej własne potrzeby. Ona pozostała zupełnie w rękach Opatrzności. Nie pozostało jej nic, ponieważ dobrowolnie oddała wszystko w służbie Bogu i opieki nad biednymi. Jezus, który to widział, docenił zapomnienie samej siebie, i chęć uwielbienia Boga i pomocy biednym, jako najważniejszą darowiznę z tych, które zostały dokonane, być może ostentacyjnie, w tym miejscu.

Wszystko to oznacza, że kwestia fundamentalna odgrywa się w centrum samej świadomości, kiedy postanawiamy otworzyć się na Boga i żyć w oddaniu innym; wartość wyboru nie tkwi w jakości czy ilości dokonanych czynów, ale w czystości intencji i hojności miłości.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Nigdy nie licz monet, które dajesz, ponieważ zawsze mówię: kiedy dajesz jałmużnę, lewa ręka nie powinna wiedzieć, co robi prawa ręka, prawa ręka też nie powinna wiedzieć» (św. Józef Benedykt Cottolengo)

– «Pismo zachęca nas do głębszego spojrzenia na jałmużnę, która wykracza poza wymiar czysto materialny, uczy nas, że więcej szczęścia wynika z dawania niż z otrzymywania» (Benedykt XVI)

- «Dziesiąte przykazanie zabrania nieumiarkowanej zachłanności, rodzącej się z pozbawionej miary żądzy bogactw i zawartej w nich potęgi» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2552)